

Kapłani mają nauczać tego, co dobre

Nauczanie o błogosławieństwach, a nie przekleństwie

„Niech kropi jak deszcz nauka” — 5 Mojż. 32:2.

Kapłaństwu (arcykapłanowi Aaronowi i jego synom) nakazano „rozdzielić między tym, co święte, a tym, co nie święte, między tym, co czyste, a tym, co nieczyste, i abyście nauczali synów izraelskich wszystkich ustaw, które im ogłosił Pan przez Mojżesza” (3 Mojż. 10:10-11). Kapłani^[1] mieli do dyspozycji Księgę Zakonu Pańskiego i, wraz z innymi, „obchodzili oni wszystkie miasta judzkie i nauczali lud” (2 Kron. 17:8-9).

Świątynia Ezechiela ukazuje, że prawdziwi kapłani Chrystusa w Jego Królestwie „Będą pouczać lud o różnicy między tym, co święte, a tym, co pospolite, oraz między tym, co nieczyste, a tym, co czyste. W sprawach spornych będą występować jako sędziowie” (Ezech. 44:23-24; Mat. 19:28).

Aby każdy z nas mógł skutecznie nauczać ludzi w Królestwie, musimy nauczyć się to robić już dziś, zarówno słowem, jak i czynem. „Wolę zobaczyć kazanie, niż je usłyszeć” (Edgar A. Guest).

Rozmowa

Musimy najpierw nauczyć się kochać naszych wrogów (Mat. 5:44), jeśli mamy błogosławić ich w Królestwie Chrystusa. Skoro Chrystus umarł „raz za wszystkich”, obejmuje to również naszych wrogów. Rozważmy dyskusję z jednym z naszych kalwińskich przyjaciół:

1. Jezus „zakosztował śmierci za każdego [człowieka]” (Hebr. 2:9).
2. Tak... za każdego, kto wierzy.
3. „Jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni” (1 Kor. 15:22).
4. Wszyscy, którzy wierzą, zostaną ożywieni.
5. Czy tylko wierzący umierają w Adamie? (Rozmowa zakończyła się w tym miejscu, ale pozostali dobrymi przyjaciółmi).

Nasi przyjaciele, Świadkowie Jehowy, mogą nam pokazać, że ich Biblia (Przekład Nowego Świata) stwierdza: „Jak przez jeden występki doszło do potępienia najróżniejszych ludzi, tak przez jeden prawy czyn najróżniejsi ludzie mogą być uznani za prawych i otrzy-

mać życie” (Rzym. 5:18, PŃS 2018). Warto jednak zauważyć, że ich Kingdom Interlinear Diaglott wskazuje, iż grecki i angielski przekład interlinearny używa sformułowania „wszyscy ludzie”, a nie „najróżniejsi ludzie”. Podobnie w 1 Tym. 2:4 interlinearne KI mówi jedynie „wszyscy ludzie”, zamiast „najróżniejsi ludzie” (PŃS 2018).

W związku z tym nasuwa się uzasadnione pytanie: Jeśli Jezus Chrystus umarł „raz za wszystkich”, dlaczego nie wszyscy mieliby z tego skorzystać?

Krok naprzód w historii

Choć niezamierzenie, rewolucja francuska (1789-1799) przyczyniła się do powstania „Christian Connexion” w Ameryce oraz zainspirowała ludzi do studiowania Biblii. W rezultacie ponownie wzrosło zainteresowanie Pismem Świętym i indywidualną wiarą, gdyż ludzie poszukiwali sensu i stabilności w obliczu politycznych i społecznych wstrząsów. „Nazwa chrześcijanin jest jedyną nazwą wyróżniającą, którą przyjmujemy i pod którą jako denominacja chcemy być znani, a Biblia jest naszą jedyną regułą wiary i praktyki^[2]”. „Nalegali na chrześcijański charakter jako jedyny test wspólnoty, a ich credo opierało się na »prostym języku i zrozumieniu Biblii według przeciętnego osądu«^[3]” („The Herald”, 1/2022).

Niektóre prawdy mają większe znaczenie w danym okresie

Prawdy są najważniejsze wtedy, gdy mają być realizowane. Podobnie jak Wiek Ewangelii dzieli się na siedem okresów (np. Joz. 6; Obj. 23), tak Kościół może otrzymywać różne wskazówki w zależności od okoliczności danego okresu.

We wczesnym Kościele wierzący musieli uznać, że nie są już podlegli Prawu Mojżeszowemu, lecz Jezusowi Chrystusowi (Gal. 3:24, 4:4-5). W późniejszych wiekach, gdy poganie – którzy nigdy nie podlegali Zakonowi – stali się dominującą grupą, kwestie związane z Zakonem rzadko budziły kontrowersje.

Kiedy chrześcijanie zostali rozproszeni po całym pogańskim Imperium Rzymskim, pojawił się spór dotyczący spożywania pokarmów składanych w ofierze bożkom (por. 1 Kor. 10:25-29). W dzisiejszych czasach, podróżując po wielu krajach, nigdy nie spotkaliśmy się w sklepach spożywczych z mięsem ofiarowanym bożkom.

Wielokrotnie pojawiały się prorocze ostrzeżenia zapowiadające nadejście Antychrysta. Przykłady można



znaleźć w Księdze Daniela (7:24-25), w 2 Liście do Tesaloniczan (2:3-9), w 1 Liście Jana (2:18-22) oraz w Księdze Objawienia (13:1-8, 17:3). Dla tych, którzy czuwaliby w pierwszych wiekach, kluczowe było zrozumienie, że Antychryst nadchodzi, a jego duch już zaatakował Kościół. Dziś istotne jest, aby obserwujący dostrzegali, jak Antychryst jest sądzony. Jednak dla tych, którzy żyli w systemie Antychrysta, najważniejsze było rozpoznanie jego zła.

Dla wielu reformacja stanowiła pewnego rodzaju ulgę od prześladowań religijnych. Niemniej jednak wierni chrześcijanie musieli dostrzegać, że nie wszyscy reformatorzy byli w równym stopniu godni zaufania. Ich czyny nie udoskonaliły ich w oczach Boga, a jedynie niewielu z nich nie splamili swoich szat sprawiedliwości Chrystusa (Obj. 3:4). Choć ta lekcja pozostaje aktualna także dzisiaj, kluczowe było, aby czuwający zrozumieli tę prawdę w czasie reformacji.

Proroctwa dotyczące 1260 dni/lat były mniej istotne przed zakończeniem tego okresu w 1798/1799 roku niż później. Ci, którzy czuwaliby, zaczęli wypatrywać powrotu Chrystusa w niedalekiej przyszłości, a w następstwie powrotu Żydów do ich ziemi. Na podstawie konferencji proroczych w Albury, Joseph Wolff przekazał to przesłanie adwentystów na czterech kontynentach.

Również wśród amerykańskich adwentystów w XIX wieku panował pogląd, że drzwi do niebiańskiego powołania zostaną zamknięte w 1844 roku. Przekonanie to utrzymało się nawet po tym, jak stało się jasne, że Chrystus nie powrócił ani w 1843, ani w 1844 roku, co wkrótce doprowadziło do podziału w ruchu adwentystycznym^[4]. Szósty, „filadelfijski” okres zapowiadał już spór o „zamknięte drzwi” (Obj. 3:7-8). Mądrzy nadal więc głosili, że drzwi pozostają otwarte, kontynuując publiczne świadectwo.

W siódmym i ostatnim okresie Wieku Ewangelii nie ma już mowy o „szybkim przyjściu”. Jezus mówi: „Oto stoję u drzwi i kołaczę” (Obj. 3:20). Chrześcijanin musi najpierw rozpoznać, czym jest Babilon, a następnie wykonać polecenie: „Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego” (Izaj. 48:20; Obj. 18:1-5). Pojedynczy akt wyjścia może okazać się niewystarczający. Lot został wezwany do opuszczenia Sodomy i udał się do małego miasta, ale wkrótce musiał również i je opuścić (1 Mojż. 19:15-22, 30). Eliasza został wezwany do opuszczenia miasta trzy razy z rzędu (2 Król. 2:16). Lekcja jest jasna: mamy opuścić „Babilon” i nie zabierać ze sobą jego grzechów (Jer. 50-51).

Chrześcijanom zostało podanych kilka proroctw, aby mogli się nimi kierować w okresie, w jakim przyszło im żyć. Inne odnoszą się do czujności. Mamy zarówno nauczać, jak i praktykować to, czego nauczamy.

Świat będzie szczególnie pamiętał, jak chrześcijanie

rozwijali chrześcijański charakter oraz jak postępowali zgodnie z proroctwami.

Nauczanie Ewangelii

Zawsze głos Ewangelie. Używaj słów, gdy jest to konieczne.

Mamy nauczać Ewangelii Jezusa Chrystusa bezinteresownie, pragnąc, aby inni doświadczili błogosławieństwa. W czasach niegodziwego króla Achaza kapłani nauczali za pieniądze, a prorocy wróżyli za opłatą (Mich. 3:11), co stanowi dla nas „okropny przykład”. Zamiast tego, święty Piotr zachęca nas, abyśmy z radością zajmowali się trzodą Bożą, a nie „dla brzydkiego zysku” (1 Piotra 5:2-3). „Darmo wzięliście, darmo dawacie” (Mat. 10:8).

Fundament chrześcijańskiej wiary

Rozsądny fundament chrześcijańskiej wiary i nauczania można podsumować następująco:

Wszyscy ludzie – wszystkie dzieci Adama – są grzesznikami. Nikt nie może być pojednany z Bogiem bez ofiary Odkupiciela. Jezus przyszedł na świat, aby stać się tą ofiarą, a następnie, aby zastosować tę ofiarę okupu za grzechy świata. Na podstawie wiary w słowo Odkupiciela wierzący mogą przyjąć zaproszenie Pana i poświęcić się służbie Bogu. To zaproszenie pozostanie otwarte, dopóki wierny Kościół nie zostanie skompletowany. Ci, którzy spełniają te warunki, mają być przyjęci jako bracia w najwyższym znaczeniu tego słowa (wyciąg z artykułu „Doktryny bardziej i mniej istotne”, Watch Tower, 1 sierpnia 1913, strona 232, R5284).

To, w co musimy wierzyć o Jezusie, podsumowują trzy wersety z 1 Listu Jana:

- „Któż jest kłamcą, jeżeli nie ten, który przeczy, że Jezus jest Chrystusem? Ten jest antychrystem, kto podaje w wątpliwość Ojca i Syna” (1 Jana 2:22).
- „Po tym poznawajcie Ducha Bożego: wszelki duch, który wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, z Boga jest” (1 Jana 4:2, podobnie w 2 Jana 7).
- „Kto tedy wyzna, iż Jezus jest Synem Bożym, w tym mieszka Bóg, a on w Bogu” (1 Jana 4:15).

Apostoł Jan nie posługuje się terminologią teologiczną, taką jak *homoousias*, Trójca, Trójjedyny, modalizm czy inne tego typu pojęcia. Jak zauważa Marcin Luter: „Choć arianie mieli błędne poglądy dotyczące wiary [opinia Lutra], to jednak mieli wielką rację [...], domagając się, aby żadne bluźniercze i nowatorskie słowo nie było wprowadzane do zasad wiary^[5]”.

Termin „Trójca” nie występuje w Biblii. Przyznaje to



znany teolog Jan Kalwin, który określa Tróję jako „pawieskiego boga lub bożka, zwykły ludzki wymysł, barbarzyńskie, mdłe i bluźniercze słowo”. Całkowicie potępia również następującą modlitwę w litanii: „O święta, chwalebna i błogosławiona Trójco”, uznając ją za „nieznaną prorokom i apostołom, a także nieopartą na żadnym świadectwie świętego słowa Bożego^[6]”.

Powinniśmy również ograniczyć zakres stosowanych pojęć do tych zawartych w samej Biblii.

Końcowy cel kochającego Boga

Końcowym celem kochającego Boga nie jest stworzenie, które jest Mu posłuszne z lęku przed konsekwencjami nieposłuszeństwa, ale takie, które czyni to z własnej woli. „Nie dał nam Bóg ducha bojaźni, lecz mocy i miłości, i powściągliwości” (2 Tym. 1:7).

Pod koniec szóstej epoki stwórczej, zwanej „dniem”,

Bóg powiedział: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz według naszego podobieństwa; niech panuje [...]. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boga go stworzył; stworzył ich mężczyznę i kobietę” (1 Mojż. 1:26-27, UBG). Początkowo Bóg stworzył człowieka na swój obraz moralny, lecz nie na swoje podobieństwo pod względem poznania dobra i zła. Po grzechu, „w dniu, w którym Bóg stworzył człowieka, uczynił go na podobieństwo Boga”, ale teraz ten obraz nie jest wspomniany; został utracony (1 Mojż. 5:1, UBG). Bożym planem było przywrócenie tego obrazu w ciągu kolejnych siedmiu tysięcy lat.

Przygotowujące się kapłaństwo ma nauczyć się dawać szlachetny przykład w Wieku Ewangelii. Następnie w tysiącletnim Królestwie Chrystusa, w przeciwieństwie do przekleństwa wtórej śmierci (por. 5 Mojż. 27:11-28:14), będą oni uczyć świat na ziemi o wiecznych błogosławieństwach płynących z posłuszeństwa.

^[1] Angielskie słowo „priest” pochodzi od greckiego „presbyter”, które oznacza „starszego” (hebr. „cohen”), według *Smith’s Bible Dictionary*.

^[2] *Encyklopedia McClintocka i Stronga*.

^[3] L. E. Froom, *The Prophetic Faith of Our Fathers*, t. 4, Review and Herald 1954, s. 31.

^[4] Tamże.

^[5] A. Harnack, *History of Dogma*, t. 7, tłum. Neila Buchanana, 1900, s. 225.

^[6] „Admon. 1st ad Polonus-Cardale’s true Doctrine”, *Works of Elder B.W. Stone*, s. 51, za: L. Pribble, *Theology Simplified; God, His Son and His Spirit*, 2009, s. 49.